

Sąd Najwyższy „wydłuża” okres sprawowania funkcji przez członków organów spółek kapitałowych

Sposób liczenia kadencji i określenia terminu wygaśnięcia mandatów członków organów spółek kapitałowych, w szczególności wykładnia wyrażenia „ostatni pełny rok obrotowy pełnienia funkcji”, nastroczał dotychczas poważnych problemów interpretacyjnych, zarówno w doktrynie prawa, jak i w orzecznictwie, co w praktyce rodziło niepewność co do statusu prawnego członków organów, a w szczególności umocowania reprezentantów spółki kapitałowej do działania w jej imieniu.

Problem ten rozstrzygnął Sąd Najwyższy w uchwale z 24 listopada 2016 r. (III CZP 72/16).

Kadencja a mandat

W prawie spółek pod pojęciem kadencji rozumie się okres sprawowania funkcji przez członka zarządu lub rady nadzorczej spółki kapitałowej (okres na jaki członek organu został powołany), natomiast pod pojęciem mandatu – umocowanie do pełnienia tej funkcji. Uptyw kadencji nie musi być tożsamy z wygaśnięciem mandatu. Mandat wygasa najpóźniej z dniem odbycia zgromadzenia wspólników lub walnego zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ostatni pełny rok obrotowy pełnienia funkcji. Pełnienie funkcji członka organu spółki kapitałowej poddawane jest okresowej ocenie zgromadzenia wspólników lub walne zgromadzenie przy zatwierdzaniu rocznego sprawozdania finansowego spółki.

Problem z liczeniem terminów

Zobrazujmy problem na przykładzie. Dwóch członków organu spółki kapitałowej, powołanych zostało na trzyletnią kadencję, przy czym A został powołany 1 lutego 2014 r., zaś B - 1 sierpnia 2014 r. Zatwierdzenie sprawozdania finansowego za 2016 r. miałyby się odbyć 30 czerwca 2017 r.

Na tle tego przykładu, wskazać można trzy koncepcje ustalania terminu upływu kadencji i wygaśnięcia mandatów A i B, jakie ukształtowały się w praktyce obrotu:

- 1) według tzw. koncepcji redukcyjnej – mandaty zarówno A jak i B, wygasłyby z dniem zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2016 r. (tj. z dniem 30 czerwca 2017 r.) – wedle tej koncepcji zwrot „ostatni pełny rok obrotowy” należałoby odnosić do roku 2016 r., jako ostatniego pełnego roku obrotowego, który zakończył się przed upływem liczonej kalendarzowo kadencji (upływ trzyletniej kadencji liczonej kalendarzowo wypadłby odpowiednio: w przypadku A w dniu 1 lutego 2017 r., a w przypadku B w dniu 1 sierpnia 2017 r.);
- 2) według tzw. koncepcji prolongacyjnej, zakładającej, że mandat nie może wygasnąć przed upływem liczonej kalendarzowo kadencji:
 - a) mandat A – z racji tego, że liczona kalendarzowo kadencja upływałaby w dniu 1 lutego 2017 r., a zatem przed dniem zatwierdzenia sprawozdania finansowego przypadającym na dzień 30 czerwca 2017 r. – wygasłaby z dniem zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2016 r. (tj. z dniem 30 czerwca 2017 r.) – wedle tej koncepcji zwrot „ostatni pełny rok obrotowy” należałoby odnosić do roku 2016 r., jako ostatniego

pełnego roku obrotowego, który zakończył się przed upływem liczonej kalendarzowo kadencji;

- b) mandat B – z racji tego, że liczona kalendarzowo kadencja upływałaby w dniu 1 sierpnia 2017 r., a zatem po dniu zatwierdzenia sprawozdania finansowego przypadającym na dzień 30 czerwca 2017 r., ulegałby „przedłużeniu” o rok, tj. do dnia zatwierdzenia sprawozdania finansowego za rok 2017 – wedle tej koncepcji zwrot „ostatni pełny rok obrotowy” należałoby odnosić w takim przypadku do roku 2017 r.;
- 3) według drugiej tzw. koncepcji prolongacyjnej, zakładającej liczenie kadencji w latach obrotowych – zarówno mandat A, jak i mandat B, wygasłaby dopiero w 2018 r., z dniem zatwierdzenia sprawozdania finansowego za rok 2017 – wedle tej koncepcji zwrot „ostatni pełny rok obrotowy” należałoby odnosić do roku 2017 r., jako ostatniego pełnego roku obrotowego, który rozpoczął się w czasie trwania kadencji.

Stanowisko Sądu Najwyższego

Z pomocą w rozstrzygnięciu tych rozbieżności przyszedł Sąd Najwyższy, który w tezie do uchwały z 24 listopada 2016 r. (III CZP 72/16) stwierdził, że „ostatnim pełnym rokiem obrotowym w rozumieniu art. 369 § 4 w związku z art. 386 § 2 KSH jest ostatni rok obrotowy, który rozpoczął się w czasie trwania kadencji członka rady nadzorczej spółki akcyjnej.”

„Wydłużenie” okresu sprawowania funkcji członka organu

Sąd Najwyższy opowiedział się zatem za liczeniem kadencji w latach obrotowych, przy czym za „ostatni pełny rok obrotowy” uznał ten rok, w którym doszło do upływu kadencji, co w praktyce oznacza „wydłużenie” okresu sprawowania funkcji członka organu. Przekładając to na sytuację zobrazowaną naszym przykładem – mandaty A i B wygasną dopiero w 2018 r., z dniem zatwierdzenia sprawozdania finansowego za rok 2017. Rok 2017 będzie ostatnim pełnym rokiem obrotowym sprawowania przez nich funkcji członków organów, który rozpoczął się w czasie trwania ich kadencji.

Praktyka obrotu od dawna oczekiwała na interwencję Sądu Najwyższego w przedmiotowej kwestii a przyjęte przez Sąd Najwyższy stanowisko spotyka się z aprobatą ze względów funkcjonalnych. Uchwała rozstrzyga wieloletni spór co do sposobu liczenia kadencji i momentu wygaśnięcia mandatu, dając jasne kryteria oceny statusu prawnego członków organów spółek kapitałowych, w tym oceny umocowania reprezentantów spółki kapitałowej do działania w jej imieniu.

mec. Bartosz Nowicki, adwokat w firmie prawniczej LSW Leśnodorski, Ślusarek i Wspólnicy, specjalizuje się w prawie korporacyjnym